

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 1go Sierpnia. Rok 1864.

N^o 174.

20 Lipca

1 Sierpnia

Rok 1864.

Poniedziałek.

Wschód Słońca g. 4 m. 21
Zachód " " 7 " 50

Jutro, N. MARJI PANNY ANIELSKIEJ.

W miesiącu Sierpniu r. b., przypadają Odpusty w tu-
tejszych Świątyniach PAŃSKICH: Dnia 2go, N. MA-
RJI PANNY ANIELSKIEJ, w Kościołach: XX. *Francisz-
kanów, Bernardynów, Reformatów i Kapucynów.* —
Dnia 6, PRZEMIENIENIE PAŃSKIE, i następnej Niedzieli
powtórzenie tegoż Odpustu w Kościele S. JANA; w Ko-
ściele PANNY MARJI z Oktawą, dzień pierwszy i na-
stępna Niedziela jednakie Nabożeństwa odpustowe,
w inne zaś dni środkowe tygodnia, tak Wotywa, o go-
dzinie 9ej jak Nieszpory o godz. 5ej bez Wystawienia; —
w Kościele po-*Paulińskim*; — w Kościele OO. *Kapucy-
nów.* — Dnia 7go, Śgo KAJETANA Wyznawcy, w Ko-
ściele XX. *Trynitarzy*, po drugich Nieszporach odbywa
się święcenie bukietów z kwiatów poświęcanym ole-
jem i namaszczenie słabych oczów; — w Kościele OO.
Kapucynów; — Tegoż dnia, Śgo DOMINIKA, w Kościele
XX. *Dominikanów*; — Dnia 14go, Poświęcenie Kościo-
ła, w Kościele S. JANA. — Tegoż dnia, Śgo WAWRZYŃ-
CA, w Kościele Powązkowskim. — Dnia 15go, WNIE-
BOWIĘCIE N. MARJI PANNY, w Kościele PANNY
MARJI; — w Kościołach: XX. *Dominikanów; Karmeli-
tów* na Krak.-Przedmieściu; *Augustjanów*, po dwóch
Nieszporach Benedykja Papieżka; — w Kościele XX.
Trynitarzy; — XX. *Bernardynów*; PP. *Sakramentek* i
w Kościele na Pradze. — Dnia 16, Śgo ROCHA, w Ko-
ściele Śgo KRZYŻA. — Dnia 21, Śgo JACKA, w Kościele
XX. *Dominikanów*. — Tegoż dnia, Śej JOANNY Fremiot,
w Kościele PP. *Wizytek*. — Tegoż dnia, Poświęcenie Ko-
ścioła, w Kościele PP. *Sakramentek* i po-*Paulińskim*.
— Dnia 25go, Śgo LUDWIKA Króla, w Kaplicy S. KA-
ZIMIERZA. — Dnia 27go, ZAŚNIĘCIE N. MARJI PANNY,
w Kościele XX. *Bazylianów*. — Dnia 28go, Śgo AUGU-
STYNA Patryarchy, w Kościołach: XX. *Augustjanów* i
PP. *Wizytek*. — Tegoż dnia, POCIESZENIA MATKI BOZ-
KIEJ, w Kościele PANNY MARJI; — w Kościele XX.
Augustjanów, przez całą Oktawę i w trzech dniach o-
statnich 40-godzinne Nabożeństwo, w dniu pierwszym
po Nieszporach Benedykja Papieżka, i w Kościele XX.
Bernardynów. — Tegoż dnia, Śtej RÓŻY Limańskiej,
w Kościele XX. *Dominikanów*. — Dnia 29go, Ściegie
Śgo JANA, w Kościele Śgo JANA.

Jutro w Kościele XX. *Reformatów*, przypada Odpust
MATKI BOZKIEJ *Anielskiej, Porcjunkula* zwanej, któ-
ry odbywać się będzie zwyczajem Odpustów Kościel-
nych. Celebrować będą XX. *Augustjanie*.

Schwalbach, 13 (25) Lipca. — Zdrowie NAJJAŚNIEJ-
SZEJ PANI i znajdujących się przy niej Najdostojniej-
szych Dzieci, jest zadowolniające. Wczoraj przybyła
tu dla zobaczenia się z NAJJAŚNIEJSZĄ PANIĄ, Wielką
Kieźną Wejmarską z córkami i przepędzi tu dzień
dzisiejszy. Jutro NAJJAŚNIEJSZA PANI raczy udać się
do Eltville, dla spotkania się z Królową Olgą Mikoła-

jówną jadącą do Ostendy, i po obiedzie powróci ztam-
tąd do Schwalbach. (Dz: War:).

Lubeka, 18 Lipca. — JEJGO CESARSKA WYSOKOŚĆ
WIELKI XIAŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ przybył tu
wczoraj, a dziś po południu udał się do Flawemünde,
gdzie także dziś po południu przybyła ruska eskadra,
składająca się z dwóch fregat parowych i jednego
szkutera parowego. (Dz: War:).

Jutro, jako w 4tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ja-
na *Dobrzańskiego*, Majora 3go pułku Ułanów, byłych
Wojsk Polskich, odbędzie się w Kościele Powązkow-
skim żałobne Nabożeństwo o godz. 10½ z rana; na
które, pozostała Żona z Córką, Przyjaciół, Znajomych
i życzliwych pamięci zmarłego, zaprasza. (1361).

Jutro, jako w 6tą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Pa-
wła *Pietrusińskiego*, odprawioną zostanie żałobna Wo-
tywa, o godz. 9tej z rana, w Kościele XX. *Karmelitów*
na Krak.-Przedm.; w Kaplicy ZBAWICIELA; na któ-
rą, pozostały Syn w Warszawie będący, Przyjaciół i
Znajomych, zaprasza. (1334).

Jan *Wesołowski*, Obywatel miasta Warszawy prze-
żywszy lat 44, onegdaj zakończył życie doczesne. Po-
została Żona wraz z Synem i Córką, zapraszają Kre-
wnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację ciała
w dniu dzisiejszym o godzinie 5tej z Kaplicy przy Ko-
ściele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski;
oraz na żałobne Nabożeństwo w tymże Kościele,
w dniu 3 b. m. (we Środę), o godz. 10tej z rana odbyć
się mające. (1372).

Cudowna wczorajsza pogoda, wszystkich prawie
mieszkańców wyciągnęła z domów. Od samego rana
pobożni płci obojej odwiedzali Świątynie PANSKIE,
a w południe Ogród Saski zajaśniał wytwornemi toa-
letami. Nad wieczorem Krakowskie-Przedmieście,
Nowy-Świat i Aleje Belwederskie przedstawiały cza-
rowną mozaikę pełną gustu i elegancji. A i zamiej-
skie spacery licznych miały zwolenników. W *Kaska-
dzie* spalono piękny fajerwerk, zaś *Dolina Szwajcar-
ska* wystąpiła z wspaniałą illuminacją, do której uży-
to przeszło kilka tysięcy lamp. Widzieliśmy tam
iskrzące brylantowem światłem szpalery, różno-bar-
wne festony, kłaby i altany, olbrzymie drzewa o-
świetlone aż do szczytu kolorowemi bombami, a taras
i znajdującą się pod nim Cukiernia, gorzały rozli-
cznych zmian ogniami. Angielscy akrobaci cudów w do-
kazywali, *skok* wykonany przez Pana *Fishera* prze-
jmował tłumnie zgromadzoną Publiczność podziwem
i przestraczem. Dwie orkiestry na przemian, u-
przyjemniały to widowisko, a wielki *Czapstrzyk* oświe-
cony bengalskim ogniem, zakończył zabawę. W przy-
szłą Niedzielę jak słyszeliśmy, przy powtórzeniu tejże
illuminacji, spalony będzie fajerwerk, który jeśli od-
powie we wszystkich szczegółach programowi, policzy-
my go do piękniejszych dzieł sztuki pirotechnicznej.

Stosownie do NAJWYŻSZEJ decyzji, oznajmionej w odezwie p. o. Ministra Sekretarza Stanu z d. 23 Maja (4 Czerwca) r. b., Ner 158 istniejący przy Kancelarii Namiestnika w Królestwie Polskiem, Wydział Celny, ma być zwinieym, z włożeniem na Ministra Finansów przedstawienia Rządzącemu Senatowi, szczegółowych Najwyżej zatwierdzonych zasad co do załatwienia interesów celnych w ogólności i w szczególności, o konfiskacie towarów zatrzymanych w Królestwie Polskiem, a to celem wydania zależnych rozporządzeń dla podania do powszechnej wiadomości i wykonania powyższego NAJWYŻSZEGO ROZKAZU, porządkiem przepisany.

Nadto JEGO CESARSKA MOŚĆ rozkazać raczył: aby sprawy wynikające z Ustawy Celnej nie były nadal odsyłane do Rady Stanu Królestwa, a te z nich, które znajdują się już w tejże Radzie, aby były ukończone podług poprzednich zasad.

Obecnie Towarzysz Ministra Finansów uwiadomił JW. Namiestnika Królestwa, że NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył:

aby z pomiędzy interesów przez zwiniey Wydział Celny rozpatrywanych, interesa o konfiskacie towarów zatrzymanych w Królestwie, pozostawione były do załatwienia Departamentowi handlu zagranicznego, na tych samych zasadach, jakie są przepisane dla załatwienia podobnych interesów we Władzach Celnich Cesarstwa, interesa zaś śledcze, o naruszeniu przepisów Ustawy Celnej, o użyciu broni przez straż graniczną i o okazaniu tejże straży oporu przez defraudantów, aby były po rozpoznaniu onychże przez Naczelników Okręgowych odsyłane wprost przez tychże Naczelników do właściwych sądów, stosując się do istniejących w tym przedmiocie postanowień, zawartych w Ustawie Celnej. Nakoniec właściwy rozdział innych interesów Wydziału Celnego pozostawiony został Namiestnikowi Królestwa, po porozumieniu się z Ministrem Finansów. (Dz. War.).

Adres duchowieństwa Dyeceji Płockiej, brzmi:
NAJJAŚNIEJSZY PANIE!

Pomyślność narodów przywiązał BÓG do pewnych warunków, między którymi niepoślednie zajmuje miejsce, wzajemna ufność i współdziałanie Władzy Duchownej i Świeckiej. Utrwalenie tej harmonii leży w TWOJEM ręku NAJJAŚNIEJSZY PANIE, a pracować usilnie nad jej dalszym rozwojem, jest naszym obowiązkiem. Działać więc w tym kierunku, przypominając ludowi powinno dla władzy panującej uszanowanie i uległość, będzie naszym zadaniem.

Niektórzy Duchowni wybiegli po za granice ich powołaniu i charakterowi zakreślone, i przez to ściągali na siebie słuszny Twój gniew, NAJJAŚNIEJSZY PANIE! ale Kościół postawiony by rozszerzał Królestwo Boże wśród ludzi, nigdy do tego nie zachęcał, owszem prawa jego w tej mierze zakazujące, są jawne i przedawnieniu nie ulegają.

Ubolewając iżśmy nie zdołali zapobiedz klęskom Kościoła i Ojczyzny, w które nas smutne przeciwko Twoim rządóm wstąpiło powstanie, błagamy Cię NAJJAŚNIEJSZY PANIE, abys miłościwie tym, którzy Cię obrazili, przebaczyć raczył.

NAJJAŚNIEJSZY PANIE! BÓG włożywszy na Monar-

chów nieskończone trudy, dał Im w nagrodę czastkę swego szczęścia, iż mogą przebaczać, gdy chwila surowości minie, — tę chwilę następcza Ci Opatrzność NAJJAŚNIEJSZY PANIE! a my sądzimy, iż ją przyspieszamy wyrażeniem żalu za przeszłość, a uległości na przyszłość.

WASZEJ CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI,
wierni poddani (następują podpisy). (D. W.).

W dniu 16tym i 18tym b. m., odbyły się w Instytucie Alexandryjsko-Maryjskim Wychowania Panien w Warszawie, examina publiczne Uczennic tegoż Instytutu, w obecności JW. JX. Rzewuskiego, Biskupa Nominata, Suffragana Archidyeceji Warszawskiej, Zwierzchności Szkolnej, oraz zaproszonych Rodziców i Opiekunów. Po ukończeniu examinów rozdane zostały Patenta, Nagrody i Pochwały, następującym Uczennicom: Otrzymały Patenta. a) Na Nauczycielki języka Polskiego: Dobrowolska Katarzyna, Sikorska Jadwiga i Janicka Zofja. b) Na Nauczycielki języka Francuzkiego: Rostalska Julja, Zochowska Marja, Biron Matylda, Hoene Leokadja, Krüger Melanja i Zielińska Marja. c) Na Nauczycielki Historji i Jeografji: Gnatowska Józefa, Kaufmann Henryka, Morawicka Leonja, Moldenhawer Bronisława i Ostaszewska Joanna. d) Na Nauczycielkę języka Francuzkiego, Historji i Jeografji, Panna Podlewska Marja. e) Na Nauczycielkę Arytmetyki, Panna Sadowska Paulina. Otrzymały patenta z ukończonego kursu całkowitego, sześciu klas: Alexandrowicz Matylda, Baranowicz Antonina, Biernacka Leokadja, Chądzyńska Zofja, Dąbrowska Aniela, Grzymska Marja, Hachólska Lucyna, Hanusz Józefa, Gerhardt Marja, Kamińska Natalia, Kujawska Antonina, Kopycińska Marja, Kosińska Marja, Krzysztofowicz Amelia, Łazowska Bronisława, Łącka Józefa, Mesterhazy Helena, Niedziałkowska Aniela, Nowakowska Anna, Niedzińska Emilia, Piotrowska Joanna, Racewicz Anna, Ryłska Ludwika, Smoleńska Józefa, Skiwska Anna, Ujazdowska Bronisława, Wiszniaków Marja, Zylenko Anna. Otrzymały Nagrody w książkach, z klasy 1ej: Potocka Ludwika, Wiorogórska Delfina; z klasy 2ej: Wojciecka Anna, Jerzmanowska Joanna, Słupecka Wiktoria, Rembertowska Henryka, Augustowska Helena; z klasy 3ej: Jezierska Marja, Maruszewska Walerja, Raczkowska Teodora, Dobrowolska Marja, Lazar Stanisława, Maciejowska Walerja, Kowalska Stanisława; z klasy 4ej: Buckiewicz Anna, Pankratiew Olga, Zachert Ludwika, Humanicka Walerja; z klasy 5ej: Różycka Helena, Wagner Stefania, Zielińska Bronisława, Kiewlicz Marja, Brosz Adela, Sierzputowska Józefa, Neumann Ludwika; z klasy 6ej: Racewicz Anna, Mesterhazy Helena, Łącka Józefa, Baranowicz Antonina, Kamińska Natalia, Wiszniaków Marja. — Otrzymały osobne Nagrody w książkach za słodczy, uprzejmość w pożyciu z towarzyszkami i wzorowe obyczaje: z klasy 1ej: Próchnicka Józefa, z klasy 2ej: Jerzmanowska Joanna; z klasy 3ej: Piotrowicz Stanisława; z klasy 4ej: Albrycht Marja; z klasy 5ej: Rakowska Bronisława; z klasy 6ej: Kujawska Antonina. Otrzymały Listy Pochwalne, z klasy 1ej: Próchnicka Józefa, Bachmutów Marja, Ostaszewska Klementyna; z klasy 2ej: Kłapowska Natalia, Szymkie

wicz Alexandra; z klasy 3ej: Dąbrowska Paulina, Stockmann Anna, Bellefroid Marja, Hecker Cecylja, Kossowska Ewelina; z klasy 4-j: Stańska Aniela, Piotrowska Wanda, Albrycht Marja, Bobowska Eufemja, Kieźpolska Marja, Hachólska Bronisława, Xie-mja, Kieźpolska Marja, Łaszewska Agrypina, Gerhardt Marja; z klasy 5ej: Wasiliew Lubow, Hachólska Marja; z klasy 6ej: Zaremba Marja, Rzętkowska Magdalena, Waśkierja, Biele Marja, Iżycka Stefanja; z klasy 6ej: Hachólska Lucyna, Dąbrowska Aniela, Kujawska Antonina, Hanusz Józefa, Kopycińska Marja, Niedziałkowska Aniela, Smolińska Józefa.

Jedną z najważniejszych kwestji, zajmujących obecnie świat uczony, jest kwestja tak zwanej generacji spontanicznej, to jest tworzenia się istot, których zarodki poprzednio nie istniały, wprost z materji organicznej, w skutek pewnej fermentacji. Jeżeli w naczynie szklane napełnione wodą dystylowaną wrzucimy kawałek tkanki komórkowej roślinnej, to wkrótce woda ta zapełni się milionem wycmoków z rodzaju monad bakterji i wibronów. Zkąd te istoty tam się wzięły? Zdania uczonych podzielone są w tym względzie na dwa obozy, wprost sobie przeciwne. Na czele jednego stojący P. Pasteur, utrzymuje, że tworzą się one z zarodków mikroskopowych, unoszących się nieustannie w powietrzu, co nazywa *panspermją*. Nie udało się jednak tego, do tej pory stwierdzić doświadczeniem; gdyż ani w wodzie pozostałej ze świeżo upadłego śniegu, ani na bawelnie strzelniczej umieszczonej w miejscu silnego prądu powietrza, ani też za użyciem dowcipnego narzędzia zwanego Airascope, za pomocą którego P. Eiseit w Pradze odkrywał w powietrzu sal szpitalnych komórki ropy; nie udało się wynaleźć zarodków wycmoków. P. Pasteur jednak niewzruszenie obstaruje przy swoim zdaniu i ma dosyć zwolenników. Drugi obóz stanowią także Joly, Pouchet i Musset; z których pierwszy w imieniu dwóch drugich w zeszłym miesiącu bronił swoich zasad na odczytach publicznych w Paryżu. Utrzymuje on, że natura nie zatrzymała się na pewnym stopniu w pracy tworzenia, lecz tworzy ciągle, aż do powstania wycmoków. Nie trzeba żadnych zarodków, lecz tylko materji organicznej w stanie fermentacji. Na dowód że panspermja nie istnieje, robili oai publicznie w pracowni Prof. Treacy, w Ogrodzie botanicznym, między innymi następujące: Pod dzwon maszyny pneumatycznej, stawiali naczynie napełnione rtęcią, wydobywali powietrze i potem wpuszczali powietrze sztuczne, otrzymane drogą chemiczną i trochę wody, która naciągnęła ciałami roślinnymi. W wodzie tej tworzyły się wycmokki, tak dobrze, jak gdyby była wystawiona na działanie naturalnego powietrza. Żadna więc Panspermja nie istnieje. Słowo ostatnie jeszcze w tej mierze nie zostało wyrzeczone. Kwestja ta miała być mierzona w Akademji nauk, lecz w skutek wyników w łonie wyznaczonoj do tego Komisji, sprzyjającej P. Pasteur, niespasek i intryg, co niestety nawet w rzeczach czystej nauki swoją rolę odgrywają, dysputa i doświadczenia nie mogły tam mieć miejsca, i uczeni musieli zdać się na sąd publiczności.

Rada higieny publicznej i zdrowia dep: Sekwany, z powodu częstych wypadków poparzenia się od ole-

ju skalnego, wydała urządzenie o obchodzeniu się z tym palnym materiałem, w którym nawet wskazuje sposoby utrzymania w porządku lamp, między innymi wyjaśnia, iż olej skalny należy oczyścić z gazów, jest białego koloru, i nie łatwo zapala się, tak, że nawet można przytknąć doń zapaloną zapałkę, a olej nie zajmie się płomieniem. Słyszeliśmy, że P. Sandecki, właściciel składu różnych towarów na ulicy Miodowej, zamierza sprowadzić taki oczyszczony olej Amerykański, wartoby jednak pomyśleć o lepszym oczyszczeniu oleju skalnego Galicyjskiego, Naftaliny zwanego, który jest nader palnym i wiele już spowodował wypadków, a wtedy nie potrzebowalibyśmy z zamorza sprowadzać tego, co nam bratnia ziemia w tak znacznej ilości dostarczyć może.

Od P. A. T. z Łowicza otrzymaliśmy list, w którym tenże donosząc nam, iż P. K. P. w temże mieście zamieszkały, ma niewątpliwie lekarstwo przeciwko wściekliźnie; wzywa nas zarazem, abyśmy P. K. P. skłonić chcieli do wyjawienia tajemnicy tego lekarskiego środka. Nie mając pewności, czy istotnie P. K. P. posiada taki sekret, nie możemy imiennie go upraszać, o wyjaśnienie onego, poważamy się wszakże mniemać, że jeżeli rzeczywiście P. K. P. ma lekarstwo na wściekłość, dla dobra ludzkości, nie zechce dłużej chować go w tajemnicy i objawić go nam nieomieszka.

Księgarnia G. Sennewalda, przy ulicy Miodowej Nr 481 (2), posiada na składzie „Historję powszechną” w skróconym zarysie, Henryka Dittmara, przełożoną i uzupełnioną przez Oskara Stanisławskiego, 2 tomy in 8° złp. 20. PP. Księgarzom udziela się stosowny rabat.

Z rozpoczęciem ferji szkolnych zamknięto Czytelnię Zakładu Narodowego, imieniem Ossolińskich we Lwowie. Obecnie ma być przedsięwzięty przegląd i sprawdzenie inwentarskie biblioteki. Skończono właśnie urządzenie Muzeum Zakładu w sali dawnej czytelnicy, czem zajmował się głównie Kustosz P. Xawery Godebski. Niedawno zbiory Zakładu pomieszczone były częścią w bieżce Dyrektora, częścią w sali bibliotecznej, nie uporządkowane należycie, tak że nie można było mieć systematycznego onych przeglądu. Obecnie czytelnia została przeniesioną na piętro do sali portretów, a dawną czytelnię przeistoczono na Muzeum, przyozdobioną odpowiednio. Salę przyozdabiają starożytne i nowsze posągi i rzeźby rozmaitej wielkości, a ściany jej rozpięte zbroje. W szesnastu szklanych skrzyniach, ustawionych 2ma rzędami, umieszczone są zbiory zabytkowe Zakładu, systematycznie ile się dało uporządkowane, poczynając od wykopalni i innych zabytków Słowiańskich, z czasów przedchrześcijańskich aż do najnowszych pamiątek historycznych. W osobnych do najnowszych pamiątek pamiątki i osobliwości zaskrzyniach umieszczono pamiątki i osobliwości zagraniczne, niemające związku z dziejami Polskimi. Wierchem skrzyń ustawiane w malowniczym porządku pomniejszych rzeźby, zabytki starożytne i tym podobne osobliwości. W dolnych zaś szufladach pomieszczono album i ryciny. P. Godebski, z wielką pracą wykończył spisy katalogowe rycin Zakładu, przedmiotami i autorami. W sali muzealnej będzie także umieszczony zbiór numizmatów.

Dnia 15go Lipca r. b. pierwsza lokomotywa przebyła Pireneje, i czego Ludwik XIVty nie dokonał, kiedy zawołał: „nie ma Pireneów!” ani Napoleon Iszy gdy swoją rodzinę na tronie Hiszpańskim osadził, tego dokonał duch wynalazków, pracy i przemysłu. Lokomotywa przebiegła tunel przebitą przez góry, na 26 kilometrów długi (to jest blisko 80 tysięcy stóp), a wzniesione 400 stóp nad poziom morza. Urzędowe otwarcie tej kolei nastąpi za pobytu Cesarza Napoleona w Biarritz.

Onegdaj przyjechali do Warszawy: Jene: Lejtnant *de Witte*, z wsi Czorny; dymisjonowany Jenerał Piechoty *Karłowicz*, z Karlsbad; oraz dymisjonowany Jenerał-Major *von Heller*, z Berlina. — Wyjechali zaś: Jenerał-Major *Engelhard*, do Petersburga; Jenerał-Major *Uszakow*, do Grodna; oraz Tajny Radca *Karnicki*, do Wilna. — Wczoraj przyjechali: Jenerał-Major *Czernicki*, z Taganrogu; oraz Rz: R. S. *Wojt*, z m. Łomży. — Wyjechał zaś, Rz: R. S. *de Witte*, Dyrektor Główny w Komissji Oświecenia, do Petersburga.

Wczoraj rano jako w dzień imienia Pułkownika Ignacego Popławskiego, *Ojca sierot*, w sali sierot Warszawskiego Towarzystwa Dobroczyńności, też sieroty płci obojej, złożyły szanownemu Solenizantowi życzenia długiego życia i pomyślności, przyczem wykonały śpiew do okoliczności napisany, którego wyuczył P. Kałużyński, Uczeń Instytutu Muzycznego, towarzyszący na organku. Zaczyn Starzec w dniu wczorajszym obok życzeń wyrażonych przez zgromadzone Opiekunki i Członków lat długoletnich, oprócz deklamacji przez dziatki wypowiedzianych, usłyszał rymowany głos Sędziwego Kolegi, z którego kilka przytaczamy wierszy:

„Bo wiesz to dobrze nasz zacny Ignacy,
Ze się nie nudaje bez mozolnej pracy,
Nieraz się długo głową nakolysze,
Nim się kilka wierszy złoży i napisze.
A że mi Pegaz skrzydlaty jak dawniej nie służy,
Chociażbym na nim chciał hasać najdłużej,
Nie mogę na nim swobodnie dosiedzieć,
Bo starość nieradość niechce o tem wiedzieć.
Wszak kto siódmy dziesiątek sobie lat rachuje,
Ten na dzielnym rumaku śmiało nie cwałuje...”

więc życzył Solenizantowi z Krasickim „lat Matuzalewych”. Ofiarowanie drobnych upominków od sierot i przybyłych osób, tudzież włóczękowego obrazu od Siostry Miłosierdzia Teresy Hugnes, przewodniczącej Zakładowi Sierot, zakończyło ten pamiętny dzień w życiu Solenizanta.

Dyrekcja Wyścigów Konnych w Królestwie Polskiem. — Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniach 1szym i 2gim Października r. b., odbędą się na placu Mokotowskim pod Warszawą wyścigi konne, podług programu następującego:

Dnia 1go Października 1864 roku,
o godzinie 1ej z południa.

I. Nagroda Rządowa rs. 500, konie 3 letnie w Królestwie i IV Okręgu Stad Cesarstwa zrodzone, werst 1½, 35 fun: rs. 30 stawki, 2gi koń rs. 100. II. Nagroda Dam, Panowie jadą bez zrównania wagi werst 2, stawka rs. 25, 2gi koń rs. 50. III. Nagroda Rządowa rs. 600, konie wszystkich krajów, werst 3, waga 135, 150, 160 i 165 fun: stawka rs. 30, 2gi koń rs. 100, ko-

nie w Królestwie i Cesarstwie zrodzone 7 fun: mniej. IV. Nagroda Rządowa rs. 300, konie pół krwi zrodzone w Królestwie i IV Okręgu Stad Cesarstwa, werst 2, stawka rs. 25, 2gi koń rs. 50, waga jak wyżej. V. Nagroda Towarzystwa. Puchar srebrny wartości rs. 200, Panowie jadą, na koniach wierzchowych nietrenowanych, bez zrównania wagi werst 1½, stawka rs. 10, 2gi koń rs. 30.

Dnia 2go Października 1864 roku,
o godzinie 1ej z południa.

VI. Nagroda Rządowa rs. 600, konie 3 i 4-letnie w Królestwie i w IV Okręgu Stad Cesarstwa zrodzone, werst 2, waga 135 i 150 fun: stawka rs. 50, 2gi koń rs. 150. VII. Nagroda Rządowa rs. 600, konie wszystkich krajów, werst 4, waga jak wyżej, stawka rs. 50, 2gi koń rs. 150, konie w Królestwie i Cesarstwie zrodzone 7 fun: mniej. VIII. Nagroda Rządowa rs. 350, gonitwa z 6 przeszkodami, 4 lat i starsze konie wszystkich krajów, werst 3, 160, 170 i 175 funt: konie krajowe 7 fun: mniej, żokeje 10 fun: więcej, stawka rs. 50, 2gi koń rs. 100. IX. Nagroda Towarzystwa rs. 300, konie wszystkich krajów, werst 2, stawka rs. 50, waga jak wyżej. Zwycięzca staje się własnością Towarzystwa do losowania, konie za granicą zrodzone 7 funt: więcej. X. Nagroda Rządowa rs. 150, werst 2, dla koni, które w Warszawie w 1864 r. biegały a nie wygrały, każdy zwycięzca płaci rs. 10, każdy koń zapisany na gonitwy rs. 5, stawka rs. 15, w połowie dla 2go konia. NB. 1) Ze wszystkich nagród strąca się 10% na korzyść Towarzystwa. 2) Klacze 5 fun: mniej. 3) Wałachy wyłączone prócz Nro II V VIII i X. 4) Ostateczne mianowanie koni 15 (27) Września 1864 r. o godzinie 7ej z południa. Mający chęć współubiegania się o nagrody powyższe, zechcą na czas w programie oznaczony złożyć podpisy i meldunki koni, wraz ze stawkami w lokalu Dyrekcji. Przytem Dyrekcja zawiadamia, że opłata od Członków Towarzystwa wyścigów konnych, pozostaje nadal rs. 15 rocznie, i że takowa przyjmowana będzie codziennie od dnia 10go Sierpnia r. b. do godziny 10ej z rana, do 2go południu, przez Kassjera Towarzystwa W. Władysława Laskiego, przy ulicy Bielańskiej w domu Frenkla. — Warszawa dnia 29 Lipca 1864 r. — Prezes Dyrekcji, Józef Zamojski. — Sekretarz A. Tykel.

Zbiór wiśni i czereśni w roku bieżącym nader jest obfity. W prawdzie mniej już dzisiaj niżeli dawniej wpadają nam w oczy stopy owoców nagromadzonych po ruchomych skromnych straganach jakie przed laty na każdym rogu ulicy spotkać można było. Teraz owoce doczekały się zaszczytu pomieszczenia w eleganckich sklepach, a my doczekaliśmy się zaszczytu płacenia za nie dziesięćkroć drożej niżeli dawniej. Prawda, nie do naszych czasów odnosi się śpiewka:

„A czemuś się nieożenił Bartoszu, Bartoszu,

Kiedy była kwarta kaszy po groszu, po groszu.”
Niemniej jednak pamiętamy owe szczęśliwe chwile, kiedy student filozofji, nie filozof, mógł za trzy grosze kupić sobie patyk, na którym było z kopę wisien z przykładką nawiązanych.

W Zakładzie fotograficznym Pana *Beyera* na Krakowskiem-Przedmieściu, jest do sprzedania biegle rzeźbiony KRUCYFIX dębowy z CHRYSYTEM z brązu, mający obok umieszczone dwie figury brązowe

starożytne, w stylu XV-go wieku. Cała ta grupa rzeźby, spoczywająca na ozdobnym klęczniku dębowym, w gotyckim guście. Cena sto rubli. — Podobnież tegoż samego Artysty, jest na sprzedaż w składzie Wystawy Zachęty Sztuk Pięknych: MADONNA pół-wielkości, z kamienia ciosowego, za cenę sto rubli. Widziana być także może codziennie, gdzie chęć nabycia mający zgłosić się zechce.

Jutro o godzinie 3ej minut 58 wieczór, przypada zmiana Xiężyca, Nów.

Wiadomości Zagraniczne.

AFRYKA. — Z „Tunis“ donoszą, że 14go b. m. wieczorem, wykonano zamach na francuzkiego Konsula Jlgo, Pana de Beauval. Po zachodzie słońca, z domu przez Maltańczyków zajmowanego, i o 30 kroków od ogrodu Konsulatu leżącego, dano 3 strzały rewolwerowe, P. Beauval jednak nie został trafiony. Trzy pierwsze kule świsnęły koło uszu Konsula, czwarta zaś padła około nogi ogrodnika, który właśnie rozmawiał z swym panem. Zrobiono alarm, janczarowie przybiegli i mogli tylko sprawdzić, że strzały padły z wspomnianego domu. Bliższe szczegóły nie są wiadome.

ANGLJA. Londyn, 25go Lipca. — Xiążę i Xiężna Walji, podczas wycieczki w Goodwood, zabawią dni kilka u Xięcia Richmond, do którego prawdopodobnie przybędą we Środę. — Słychać, że w ciągu lata Xiążęca para odwiedzi także Killarney, w południowej Irlandji. Domyślnym następcą Jenerała Sir Hugh-Rose w dowództwie wojsk Wschodnio-Indyjskich ma zostać Sir Sidney Cotton. — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej Lord Palmerston oświadczył, że żywo ubolewa nad stratą ludzi i własności, wynikającą z wojny Amerykańskiej, nie sądzi jednak aby położenie rzeczy było tego rodzaju, iżby sprzyjało ofiarowaniu pośrednictwa. (Ind: Bel:).

FRANCJA. Paryż, 25go Lipca. — Pogłoski o układach pokojowych zdają się wskazywać, że głównymi punktami spornymi między Państwami interesowanymi są: posiadanie wyspy Alsen, którą Danja chce zatrzymać, a której Prusy niechęć oddać; zajęcie militarne Jutlandji, które Gabinet Kopenhagski chciałby widzieć zniesionem jak najprędzej z powodu ciężarów jakie spadają na ludność, a które rząd Pruski znowu radby przedłużyć, jako rękojmię do czasu ułożenia warunków pokoju i wykonania takowych. Zdaje się, że zachodzi także trudność co do wynagrodzenia kosztów wojennych, ale prawdopodobnie jest ona najłatwiejszą do usunięcia. Wynagrodzenia te, będą musiały ponieść Xięztwa odzyskujące swą niepodległość. — Słychać, że rząd Francuzki znowu czynił zabiegi u stolicy Apostolskiej, celem wydalenia z Rzymu Franciszka II. Krok ten jednak nie otrzymał pomyślnego rezultatu równie jak i poprzednie. Kardynał Antonelli odpowiedział, że prawo przytułku udzielone upadłemu Monarsze winno być święcie szanowane. — Xiążę Humbert spodziewany jest w Paryżu 15 Sierpnia. — Głoszą tu o podróży jaką Cesarz ma odbyć po Lotaryngji i Alzacji, przed 15m Sierpnia. Słychać również, że J. C. Mość zamierza korzystać z tej podróży na wschodzie Francji dla uczynienia wycieczki do Baden. — Zapewniają, że rezultatem pobytu Cesarza

w Vichy, będą reformy liberalne. Między innemi Ministrowie mają rozstrząsać budżet w łonie Zgromadzenia Prawodawczego; P. Rouher ma zostać Prezesem rady stanu, a ministerstwo stanu znowu złączone będzie z ministerstwem dworu Cesarskiego. Co się tyczy P. Rouland, ten ma otrzymać wyższe miejsce w Senacie. Wody Vichy wywierają zbawienny wpływ na zdrowie Cesarza. (Ind: Bel:).

WŁOCHY. — Włoski Minister robót publicznych P. Menebrea, wyjechał do Vichy. — Jenerał della Marmora, wziął urlop i wyjechał na czas jakiś z Neapolu.

Ostatnie Wiadomości.

Telegram z Wiednia, datowany 28 Lipca donosi, że w dniu tym posiedzenie konferencji miejsca nie miało, a to z powodu odwołania się pełnomocników po instrukcje. Pełnomocnicy duńscy oparli się na zasadzie narodowości, domagając się północnego Szleswigu. Tegoż dnia po południu miała się odbyć narada gabinetowa w Wiedniu, w przedmiocie przymierza Austrjacko-Pruskiego. — „Nordd. Alg. Ztg“ z 28 Lipca w artykule rozumowanym dowodzi, że jedynie ustąpienie się gwałtów ze strony Danji, oraz zaprzecza twierdzeniu dzienników Kopenhagskich, jakoby pomiędzy gabinetami Pruskim i Duńskim terazniejszym, istniała solidarność, dlatego, że oba są przeciwne rewolucji. — Xiążę Fryderyk negocjuje podobno pożyczkę z domem bankowym „Erlanger.“ Izba Darmsztadzka stanowczo oświadczyła się na posiedzeniu d. 29go, za Xięciem Fryderykiem Augustenburgskim i jego prawami do Szleswig-Holsztynu, oraz wezwala rząd, aby działał w tym duchu. — Komisja adresowa landstingu duńskiego, złożyła swe sprawozdanie 28 Lipca. Większość jest za przyjęciem adresu, mniejszość zaś uważa takowy za szkodliwy i niewłaściwy. P. Tscherning, zaprojektował liczne zmiany w adresie. Przyjęcie tego adresu byłoby utrudnieniem dla zawarcia pokoju. — Niektóre dzienniki utrzymują, iż mocarstwa wojujące zawarą 9-miesięczne zawieszenie broni.


Parlament Angielski został odroczony 29 Lipca. Królowa w mowie tronowej ubolewa, że usiłowania jej rządu w interesie pokoju zostały bezowocne, ma jednak nadzieję, że pokój wkrótce na północy Europy przywrócony zostanie. Odstąpienie wysp Jońskich Królestwu Greckiemu, nastąpiło z zatwierdzeniem uczestników traktatu. Co się tyczy nieporozumień między Xięciem Kużą i Portą, to osiągnięto pojednanie za pośrednictwem Anglii, Austrii, Francji, Prus i Rosji. Królowa ubolewała nad trwaniem wojny w Ameryce Północnej i oświadczyła, że trzymać się będzie nadal dotychczasowej neutralności.

Podług telegramu z Wiednia z 30 z. m. P. Bismark miał tegoż dnia wyjechać do Gastein. Konferencja naznaczona na d. 29go t. m. została odroczona na dzień następny, z powodu braku propozycji. Zwłoka leży w utrudzeniu komunikacji telegraficznej. — „Presse“ podaje jako wieść, że na konferencji 30 Lipca uchwalono przedłużenie rozejmu o dni kilka. — Dzieło pokoju nie jest bynajmniej narażone, Podobno Danja zezwoliła na oddzielenie Alsen i Xięztw. — W Monachjum nastąpiła zmiana gabinetu. (Nord).

Świeżosprowadzone z zagranicy: *Artystyczne ząbki sztuczne*; przytem *Specyfiki roślinne*, wyleczające szybko i na długie lata wszelkie *Cierpienia zębów*, nawet najbardziej popsutych, bez ich wrywania. — *Najnowszy sposób uleczenia słabości uszu i głuchoty*. *Bons* od bólu w różnych częściach ciała; oraz *Amour*, pomocne szczególnie do upiększenia każdej pici i w każdym wieku; — *Palczyki do czyszczenia zębów*, — są do nabycia za cenę bardzo względną u *J. Neuman*, dentysty Paryzkiego, — na Kraków: Przedm. Nr 23 (nowy) blisko Poczty, w godzinach do 12 z rana i od 3 do 5 z południa. (Nr 208)

DONIESIENIA.

Zarząd Żeglugi Parowej. — Podaje do wiadomości, iż prócz Niedzieli i Świąt, pociągi spacerowe i w Środę kursować będą na Saską Kępe, do czego użyty będzie jeden statek passażerski, dla klasy 1ej po kop: 15, za dwa przejazdy. We Środę, jazda się rozpocznie o godzinie 3ej po południu. (1313.)

 Z powodu wyjazdu, jest do Sprzedania **PROŁOTKA** i para **KOŁNI** z uprzążą za umiarkowaną cenę w domu *P. Grancowa* Nr 1098. Widzieć można codziennie od godz: 2ej po południu u *Stanisława Pawła*. (Nr 1355)

RZĄDCA wyższą oświatę posiadający, praktycznie i gruntownie wykwalifikowany, z parobczanym gospodarstwem obeznany dobrze, w każdej gałęzi z najkorzystniejszymi skutkami, na korzyść Obywatela wysoko obeznany, znający się dostatecznie na urządzaniu Lasów, posiadający sztukę Weterynarii, Gorzelanego i Piwowara, mający zamiłowanie w Gospodarstwie, i lubiący pracę. Na przekonanie *J.J. W.W. Panów* Obywateli, iż im mogą być użytecznym, i że w pracy tylko jedynie znajduje przyjemność, życzę sobie zaraz zająć miejsce *Rzadcy* lub *Zowczego* nad lasami w znacznym majątku, lub dobrach w Królestwie albo Cesarstwie, chociażby bezpłatnie, przez czas pewny, jeżeli tego wymagać będą. — Nado powołać się mogą na rekomendację znanych w Warszawie wiarogodnych osób. Koby sobie życzył takowego, zostawi adres swój w Hotelu Niemieckim u Szwajcara, pod literą D. D. (Nr 1353).

CUKIER 2 razy rafinowany, w głowach funt Złp. 1 gr: 8;
KAWA przednia Arabska i Ceylan po cenie niższej.
BULJON Sławucki wyborny, funt Złp. 4;
ARAK wystawy wyborny, kwarta Złp. 4;
ARAK biały de Goa, butelka Złp. 6 gr: 20;
ŚWIECE Stearyn: najpiękniejsze paczka Złt: 1 gr: 20;
MIOD czerwony, tłusty, butelka Złt: 2 gr: 15;
MIOD biały wystawy, butelka Złp. 2 gr: 15;
WINO Węgierskie Zieleniak, czyste, smaczne, garniec Złp. 13 gr: 10;
w Handlu *M. Ciszewskiego*, przy rogu ulicy Bieleńskiej i Tłomackiej. (Nr 1221).

SKLEP

do wynajęcia od Sgo Michała, w domu Nro 638 lit: B, przy rogu ulic Wierzbowej i Czystej. (590).

DRZWI pokojowe podwójne, należycie okute i białe lakierowane, są do sprzedania. Wiadomość u Stróża w domu Nro 1339 przy ulicy Święto-Krzyszkiej. (1291).

Sekwestrator Skarbowy Powiatu Warszawskiego. — W wykonaniu reskryptu Wgo Naczelnika Powiatu Warszawskiego z d. 4 (16) Lipca r. b. Nr 18,801, podaje do wiadomości osób interesowanych, że na gruncie wsi *Otrębusy*, w gminie *Brwinów*, okręgu *Błońskim*, powiecie *Warszawskim* położonych, dnia 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. o godzinie 10ej przed południem, odbędzie się licytacja na sprzedaż siana zebranego z łąk 300 morgów miary nowopolskiej przestrzeni obejmujących, do tychże dóbr należących, a na satysfakcję zalegających w opłacie podatków skarbowych, w drodze sekwestracji zajętych. — Sprzedaż powyższa odbywać się będzie razem lub częściowo, w miarę żądania przystępujących do licytacji. Rozpocznie się w stosunku do ceny rs. 12 za siano sprzątnięte z jednego morga (300 prętowego) aż do uzbierania całkowitej summy rs. 1713 kop. 63, na pokrycie należności skarbowych, tudzież przewyżki na koszt licytacji. — **Sobocki.** (Dz: War:).

Przez lat sześć utrzymywana
RESTAURACJA
w Hotelu Rzymskim, przez **Marcelego Plackoskiego**, z dniem 27 b. m., przeniesioną została do Hotelu Litewskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej
Ner 476 lit: C. (Nr 1229).

Iwagorodzka Komenda Inżynierów.

Podaje do wiadomości, iż na skutek upoważnienia Głównodowodzącego wojskami w Królestwie Polskim Jenerał-Adjutanta Hr: *Berga*, w tejże Komendzie odbywać się będzie licytacja głośna i przez zapieczętowane deklaracje, na dostawę 250 rossyjskich sążni kubicznych, wapiennego kamienia do robót w twierdzy *Iwagorodzkiej*, a mianowicie w d. 22 Lipca (4 Sierpnia) r. b. przedstanowczą licytacją, a w d. 24 (6) t. m. i r., stanowczy przetarg. Chcący przyjąć udział w tej licytacji, osoby lub za pośrednictwem zapieczętowanych deklaracji, winni złożyć w *Iwagorodzkiej Komendzie Inżynierów*, wadium w ilości Rs. 1000 w gotówiznie lub papierach Kredytowych mających obieg w Królestwie, licząc obligacje skarbowe Król: Pols: po 10%. Deklaracje pisane być mają na papierze stemplowym ceny kop. 30.

P. o. Dowódcy Komendy,
Podpółkownik Inżynierów, **Prokopowicz.**
(Dz: War:).

SKŁAD CZAPEK I FUTER
Ch: PURYTZ,
przy ulicy Nowo-Senatorskiej Ner 476 d.
Ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż otrzymał znaczny Transport, **KAPELUSZY** Paryzkich, tak zwanych **Cylindry**, w najświeższych fasonach.
(Nr 1244).

Listy Zastawne 1szej Serji Okresu 3go lit: C, N° 43,034, N° 43,036, N° 43,037, N° 45,098. Drugiej Serji lit: C, N° 215,161, i N° 221,245. W ogóle sztuk 6 zaginęły, bez Kuponów; korzyści z posiadania tychże nikt odnieść nie może, gdyż ostrzeżenie w Dyrekcji G. T. K. Z. uczynionym zostało. Uprasza się o oddanie za nagrodą, do Miasta Parysowa w Okręgu Garwolińskim do Plebanji. (Nr 1247).

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę **UMYWALNIA** w rodzaju Tualety, z całym **Serwisem** do mycia potrzebnym; oraz **KOMODA** Jesionowa i **ŁOŻECZKO** Dziecinne. Wiadomość powyższą można każdego czasu przy ulicy Trębackiej Nr 632, dom *Lipińskiego*, Numer mieszkania 3ci. (Nr 1309).

Przy ulicy Gesiej pod Nrem 2247,
są dwa Magle Wiedeńskie,
w bardzo dobrym stanie, do sprzedania od 4go Sierpnia, a to z powodu przedkiego wyjazdu Właścicielki na wieś. (1345).

WYPRZEDAŻ KSIĄŻEK.

Z powodu zwinięcia poprzedniej Księgarni kompletnie assortowanej, **KSIĄŻKI POLSKIE, FRANCUSKIE i NIEMIECKIE** we wszystkich materjach, sprzedane będą po znacznie niższej cenie, w domu dawniej **Malca** naprzeciwko Poczty. (Nr 624).

Ruchomości po Stefanie Łapińskim pozostałe, jako to: Suknie, Bielizna, Pościel, Sprzęty domowe i gospodarskie, na żądanie Sukcesorów, oraz z mocy upoważnienia J.W. Prezesa Trybunału Cywilnego tutejszego, sprzedane zostaną przez licytację publiczną w Warszawie, w domu pod Nrem 1557 przy ulicy Chmielnej, w dniu 21 Lipca (2 Sierpnia) r. b. o godzinie 4tej z południa, przed popisującym Rejentem rozpocząć się mającą.

(podpis:) **Michał Rapacki** Rejent. (Nr 1350).

Ktoby miał do Sprzedania na prowincji **APTEKĘ** w cenie od 40 do 80,000 Złp., raczy nadesłać wiadomość i treść warunków do Handlu win **Maringe**, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1403. (Nr 946)

Mam honor przypomnieć się Szanownej Publiczności, iż dawniej przezemnie utrzymywaną **Trahtjernię** przy ulicy Elektoralnej, na nowo otworzyłam na Szerokim Dunaju, do której wejście jest od Gołębiej ulicy i Szerokiego Dunaju Nr 176. Staraniem moim będzie odpowiedzieć wymaganiom Szanownych gości. Tamże **Flaki** gospodarskie, jedne na groszy 10, drugie na 15 groszy. — **Zofja Płocer**. (1342).

Skład Zapatek i innych WYROBÓW Chemicznych z fabryki **ROBERTA HIRSCHENFELDA**, z pod Nr 632 przy ulicy Nowo-Senatorskiej, z dniem 1 Lipca r. b. przeniesiony pod Ner 471 przy ulicy Rymarskiej, do domu Hr. Przeddzieckiego, gdzie na obszerną skalę został urządzony. Poleca swe Wyroby tak na cząstkową, jak na hurtową sprzedaż po cenach bardzo umiarkowanych, a jednocześnie zawiadamia, że b. Subjekt Ludwik Pocięj od dotychczasowych obowiązków uwolniony, objął na własną rękę Sklep poprzednio przez fabrykę **Hirschfelda** zajmowany; odtąd Sklep ten nie ma żadnej styczności z fabryką **Hirschfelda**, która ma swych WYROBÓW na sprzedaż nie powierza, i tylko za dobroć WYROBÓW od siebie pochodzących poręcza, żeby przeto Szanowna Publiczność w błąd nie była wprowadzana i nie zawierała z Pocięjem stosunków handlowych na rzecz powyższej Fabryki, bo te akceptowane przez nią nie będą. (Nr 928)

Jest do sprzedania **Zakład Przedsiębiorczy**, przynoszący obecnie dochodu netto około 15,000 Złp. Szacunek 50,000 Złk., przy kupnie zaraz gotowizną płacić się mający. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się. Wiadomość w domu PP. Wizytek na Krakowskim-Przedmieściu Ner 390, w Kantorze najmu Powozów i Karet. — Tamże jest do wydzierżawienia **DOM** na nowej Pradze, wprost banhofu Kolei Żelaznej, zaraz lub od kwartału. (Nr 1358).



Dla braku miejsca, jest do sprzedania sześć **KRÓW** dojnych przy ulicy Nowolipie Nro 2425. — Tamże dostać można **MLEKA** prosto od krów, trzy razy dziennie, przy doju, kwarta po gr. 14. (1146).

Pod Nrem 691 przy rogu ulicy Leszno i Żelaznej, są do wynajęcia po cenach niższych, różne **LOKALE**, mianowicie: 6 Pokoi z balkonem, Przedpokojem; 4 Pokoje; 3 Pokoje z balkonem i bez; 4 Pokoje z Przedpokojem w domu ogrodowym, w miejscu bardzo przyjemnem, dla Emeryta; **Kuchnia** dla ślusarza z mieszkaniem; dla dorożkarza Mieszkanie i Wozownia; 2 **POKOJE** i **Kuchnia**; oraz wiele drobnych pojedynczych Lokali. Wiadomość u Rzędy tegoż domu. (Nr 1346).



Przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1294 (nowy 28), za Foxalem trzeci dom, w drugim podwórzu, u Stolarza, są do sprzedania po cenie umiarkowanej **MEBLE**, t. j. **Garnitur** Mahoniowy rypsem zielonym kryty, Szafy mahoniowe w najświeższym fasonie, Umywalnie mahoniowe, Stoliki do kart mahoniowe, Łóżka mahoniowe szabowane, Kozetki i Fotele skórą amerykańską kryte, oraz Sofy jesionowe. (Nr 192).

FOLWARK 7 mil od Warszawy, przy Kolei Petersburskiej, do sprzedania lub wydzierżawienia, rozległości wólk 34, w czem Pola orne i Łąki wólk 20, a reszta pod lasem. — Mieszkanie składające się z 6 Pokoi na parterze i 4 na piętrze, z Stajnią, Wozownią i wszelkimi gospodarskimi wygodami, do najęcia częściowo lub w całości od Sgo Michała. Wiadomość u Właścicieli Nr 1615 przy ulicy 26-rawiej, od godziny 10 do 2giej z południa. — Tamże jest **Fortepjan** używany, w dobrym stanie, do sprzedania. (Nr 1354).

SZWAJNIA OKRYĆ I SUKIEN DAMSKICH,

istniejąca dawniej przy ulicy Granicznej, w domu zwanym Bazar, obecnie przeniesioną została na ulicę Orłową pod Nr 798, do domu W. Rozena, w podwórzu na 1sze piętro, w której jak dawniej tak i teraz wykonywane są wszelkie **UBIORY** Damskie podług najświeższej mody, a pomiędzy wielu innemi **Salopy** i **Okrycia** rozmaitego kroju; **Suknie** różnych kształtów gustownie ubierane lub wyszyte w różne desenie; **Palta**, **Bluzki**, i t. p., oraz **Bielizna Damska**; słowem całe **Wyprawy**; wszystko świeżo, czysto i gustownie wykończane, a zarazem zalecające się bardzo trafnym krojem na wszelkie figury. Chcąc zaskarbić sobie względy Osób zaszczycających mnie swem zaufaniem, wykonywam takowe po cenach dla wszystkich przystępnych, a zarazem na czas punktualnie oznaczony. Także przyjmuję wszelkie **UBIORY** do przerabiania.

(Nr 1138).

WANDA.

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

Nakładem Xiegarni i Składu Nut Józefa Kaufmana, na Krak-Przedmieściu Nr 71, wyszedł śpiew Mendelsohna Bartholdy, pod tytułem: „Sen”, słowa naśladował z Niemieckiego Chęciński. Cena złp. 2.

Nakładem Xiegarni G. Gebethnera a R. Wolffa, wyszedł śpiew z towarzyszeniem fortepianu pod tytułem: „Raz ostatni”, słowa Eugenjusza Rönne, muzyka Amelji Rönne. Cena złp. 1.

Wyszedł z druku Nr 30 *Przeglądu Katolickiego*, za miesiąc Lipiec b. r., i obejmuje: Katolicyzm i różnoverstwo; List X. *Sohier* (ciąg dalszy); Korresp: z Białegostoku; Kronika Kościelna krajowa; Kronika Kościelna zagraniczna; Bibliografia krajowa.

Nr 31 *Czytelnia Niedzielnej*, wyszedł z druku i zawiera: Czechja i Czechowie VII. Ameryka i jej odkrycie (ciąg dalszy). Opowiadanie Kujawiaka. Woń kwiatów. Różności, Examin w Warszawie. Prosta droga do szczęścia. Komisorjat rzemiosł. Wystawastolarzy Warszawskich. Ramki do fotografii. Przysłowia Andrzeja Maxismiljana Fredry.

Przełożona Pensji Żeńskiej 5cio-klassowej w Warszawie przy ulicy Freta № 255, ma honor zawiadomić osoby interessowane, że otwarcie Pensji, na rok szkolny 1864/5, w dniu 1 Września r. b. nastąpi. — Bronisława Skłodowska. (1332).

Mam zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż Szkołę moją przeniosłem na ulicę Długą pod Nr 557, do domu zwanego *Potkańskie*. — *Koszalkowski*. (1262).

Od osoby niepodobnej do posiadania, odebrany został znacznej wartości *Zegarek* złoty, damski, kryty, z obu stron emaljowany. Osoba poszkodowana, w celu udowodnienia własności swej, zgłosić się zechce do Wydziału Indagacyjnego.

Onegdaj o godzinie 2 1/2 po południu, Jacek Kozłowski Emeryt, 78 lat wieku liczący, w domu pod Nr 748, przy ulicy Elektoralnej zamieszkały, przyszedłszy do łazienek Kozłowskiego, przy ulicy Rybaki, i zająwszy oddzielny numer z wanną, tamże brzytwą poderznął sobie gardło i żyły u obu rąk; zdaniem Lekarzy zaledwie dni kilka żyć jeszcze może. Chory natychmiast do Szpitala Sgo DUCHA odwieziony został.

W tymże dniu o godz: 9ej z rana, w domu pod Nr 2274, przy ulicy Muranowskiej, dwuletnia córka Starozakonnego Blimensztej, przypadkowym sposobem wypadła z okna 2go piętra na ulicę, i pomimo udzielonej jej pomocy Lekarskiej, w dwie godzin żyć przestała.

Tegoż dnia o godz: 1ej po południu, przy odnawianiu domu pod Nr 2249, przy ulicy Nalewki, skutkiem niedość silnego przywiązania drabiny do wysuniętych murłatów, drabina takowa wraz znajdującymi się na niej 2ma mularzami, spadła na bruk z wysokości 2go piętra. Jeden z pomienionych mularzy Wojciech Olaszewski, potłukł sobie głowę, tak mocno, że po odwiezieniu go do Szpitala Sgo DUCHA, w trzy kwadranse życie zakończył, 2gi Franciszek Szyndler, również uległ potłuczeniu, przy życiu jednak zostaje i znajduje się na kuracji w Szpitalu Starozakonnym.

Również w tymże dniu o godz: 7ej wieczorem, Felix Kuźmiński, w domu pod Nr 1123, przy ulicy Żelaznej

zamieszkały, pracując jako wyrobnik mularski, pod Nr 1123, przy tejże ulicy, spadł z rusztowania, z wysokości 1go piętra, skutkiem czego mocno się potłukł, życie jego jednak nie jest w niebezpieczeństwie. Chory odwieziony został do Szpitala Sgo DUCHA.


DONIESIENIA.

Nauczyciel Francuz, z żoną Niemką też Nauczycielką, która posiada język Angielski i Muzykę, życząc umieścić się oboje w jednym domu tu w kraju lub w Cesarstwie, młody Francuz posiadający język Niemiecki, Francuzki Guwernantki do dawania lekcji na godziny i na miejscowe; kilku Guwernerów Polaków i Guwernantek z muzyką, osób do towarzysstwa, oraz Bon. Tamże jest wiadomość o miejscach gdzie przyjmują Uczni na stół i stancję; tak przy familjach polskich jak przy cudzoziemcach. Osoby interessowane raczą zgłaszać się do biura utrzymwanego przez Karolinę Szwarcer w domu PP. Wizytek Nr 32, Krakowskie Przedmieście. (1381).

Z pod Nru 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej, wyleciała przypadkowo **PAPUGA** Zielona. Uprasza się o łaskawe oddanie pod tenże Numer za nagrodą. Wiadomość u Stróża miejscowego. (1391).


W domu pod Nr 1505 lit: C, przy ulicy Złotej, jest do przedaży **KLACZ** myszata lat 7  

i **KOŃ** gniady lat 8; oraz para **CHOMONT** Rzymskich. Wiadomość u Stróża. (1393).

 Ktoby miał do sprzedania, **Powozik** lekki jednokonnny, lecz urządzony i na parę, nowy lub używany; lub **Bryczkę** krytą na leżących resorach, zechce się zgłosić na ulicę Nowy-Swiat Nr 1270, naprzeciw Izby Obrachunkowej, na dole lewo. (Nr 1356).

W domu pod Nrem 58 (nowy) przy ulicy Nowy-Swiat, **Sklepy i Lokale** **świeżo wyrestaurowane**, na dole, 1szem, 2giem i 3ciem piętrze, od frontu i w oficynie, są do najęcia od Sgo Michała; oraz Stajnia, Wozownia i **Suteryna** obszerna, służąca na pomieszczenie Magli lub na jaki Skład. (Nr 1347).

Łaskawe Panie, które raczyły znaleźć w Omnibusie Nr 59 idącym w Sobotę w południe z Kolei Żelaznej na plac Krasieńskich, **Paczkę** z tuzinem **Chustek**, pozostawioną przez Mężczyznę który wysiadł na placu Teatralnym, zechcą wspomniane Chustki oddać do Redakcji Kurjera. (1382).

 **Pies** szary z kasztanowatemi łatami, znajduje się pod № 1774, który dnia 27 b. m. i. r., przybłąkał się do mieszkającego tam Czyżewskiego. Właściciel za udowodnieniem i opłaceniem kosztów żywienia i ogłoszenia, może odebrać. (1362).

Wczoraj rano ciepła stopni 16, w południe 23. Dziś rano ciepła stopni 18, w południe ciepła stopni 23.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 2 Dziś rano stóp 5 cali 5. (Przybywa).

Teatr Wielki. Dziś, *Drzwi* powinny być otwarte lub zamknięte. — *Za piękną*. — 37 *Su* Pana Montaudoin. — Jutro, *Łoża na operę*. — *Riedy* młodość stygnie. (Przez Artystów Francuzkich). *Tańce Perskie*.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 30 Lipca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 40/100, żądają rs. 90; za listy zast. 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 39 2/3; dają rs. 14 kop: 36 2/3; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 77 k. 50, dają rs. 77; za akcje drogi żelaznej W.-Bydż. po rs. 100 i 500, żądają rs. 88 k. 25, dają rs. 88. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 kop: 33 1/3, od listów zastawnych kop: 6 1/3.